

## **Filozoficzne koncepcje światopoglądu religijnego jako inspiracje dla współczesnych teorii religii**

Cechę charakterystyczną współczesnych koncepcji religii stanowi łączenie w sobie aktualnych wyników badań z zakresu nauk przyrodniczych z klasycznymi teoriami nauk humanistycznych. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie filozoficznych koncepcji światopoglądu religijnego jako źródeł inspiracji, jak również obiecujących rozwiązań konkretnych problemów współczesnych teorii religii. Niewątpliwie tak złożony fenomen, jakim jest religia, winien być poddany interdyscyplinarnym badaniom. Do dziedzin wiodących prym w badaniach nad zjawiskiem religii należą między innymi:

- Socjobiologia;
- Memetyka;
- Psychologia ewolucyjna.

Próby wyjaśnienia religii na gruncie pierwszej z wymienionych dziedzin, socjologii, stanowią syntezę wyników zaawansowanych badań socjologii religii, których prekursorem był Max Weber<sup>1</sup>, z podstawowymi zasadami biologicznego dziedziczenia. Z kolei memetyka genezę zachowań religijnych tłumaczy, odwołując się do analogii między sposobem rozpowszechniania się obyczajów i norm kulturowych a mechanizmem biologicznego dziedziczenia cech. Ostatnia z wymienionych dziedzin, psychologia ewolucyjna, zakłada, że źródłem zachowań religijnych jest działanie ludzkiego mózgu, a sama religia jest wynikiem pełnionych przez niego funkcji poznawczych<sup>2</sup>.

Nawet powierzchowna analiza powyższych prób wyjaśnienia fenomenu religii ukazuje ich najłabszą stronę, mianowicie brak całościowego i ogólnego spojrzenia na fenomen religii. Takie spojrzenie zapewnia – nieco zapomniana przez współczesnych wyspecjalizowanych badaczy – filozofia, której celem zawsze było docieranie do istoty problemu, przy jednoczesnym uchwyceniu jego aspektów pobocznych. Ponadto filozoficzna refleksja pozwala na zachowanie jasności pojęć zastosowanych w wyjaśnieniach, określenie pierwotnych założeń jak i końcowych ustaleń, a także ułatwia uporządkowanie całego procesu badawczego. Elementy te podczas badania zjawiska religii, będącego niejako spoiwem tego, co kulturowe i naturalne, nie mogą zostać pominięte.

Scott Atran – amerykański badacz, autor książki *Ewolucyjny krajobraz religii*, z pełnym przekonaniem stwierdza, że aktualnie jedyną dziedziną, która daje szansę na obiecujące wyniki badań fenomenu religii jest wspomniana wyżej psychologia ewolucyjna<sup>3</sup>. Atran nie tylko ukazuje słabe strony prób wyjaśnienia fenomenu religii na gruncie memetyki czy socjologii, które jego zdaniem zbyt mocno i w bardzo uproszczony sposób wykorzystują Darwinowską teorię ewolucji, ale przede wszystkim podkreśla istotną cechę psychologii ewolucyjnej, której nie posiadają pozostałe dziedziny. Otóż w jej obrębie badania zjawiska religii prowadzone są z perspektywy studiów nad funkcjami poznawczymi ludzkiego mózgu<sup>4</sup>. Perspektywa ta ukazuje jedną z najistotniejszych ról pełnionych przez religię, mianowicie stanowi ona

1 Por. W. Piwowarski, *Socjologia religii. Antologia tekstów*, Kraków 2013, s. 10.

2 Por. S. Atran, *Ewolucyjny krajobraz religii*, przeł. M. Kolan, Kraków 2013, s. 5–7.

3 Por. Tamże.

4 Por. Tamże, s. 6–7.

jeden ze sposobów ujmowania świata. Badania ludzkich zachowań, emocji, nastrojów czy skłonności na gruncie psychologii ewolucyjnej łączą się z badaniami funkcjonowania ludzkiego mózgu (umysłu)<sup>5</sup>. Analizowane są nie tylko procesy pełnienia przez ludzki mózg poszczególnych funkcji, ale przede wszystkim rozwój ludzkiego umysłu na przestrzeni wieków. Brane są tu pod uwagę nie tylko zmiany w budowie czy strukturze mózgu, ale również zmiany w pełnieniu przez niego poszczególnych funkcji<sup>6</sup>.

Pomijając fakt, że sama psychologia ma swe korzenie w myśli filozoficznej, trzeba zwrócić uwagę na to, że główne założenia psychologii ewolucyjnej są bardzo bliskie koncepcjom rozwijanym na gruncie filozofii umysłu. Można zauważyć nieco bardziej subtelny analogię pomiędzy wyjaśnieniami fenomenu religii zaproponowanymi przez głównych przedstawicieli psychologii ewolucyjnej a koncepcjami filozoficznymi takich myślicieli, jak Dilthey, Bergson czy Scheler, którzy dostrzegali znaczącą rolę religii w budowaniu ludzkiego światopoglądu.

### **Filozoficzne próby określenia roli religii w budowaniu światopoglądu**

Wilhelm Dilthey wśród typów światopoglądów wyróżnia światopogląd religijny. Obraz świata kształtowany w jego obrębie cechuje swoistość i pełnia, gdyż religia, podobnie jak poezja czy autentyczna metafizyka wyrażają całościowy sens świata i życia. Sposób ujmowania świata na gruncie powyższych dziedzin jest bardzo specyficzny, odbywa się z pewnej ogólnej i całościowej perspektywy, nie jest dokonywana analiza wyizolowanych stanów rzeczy, jak dzieje się to w przypadku nauki, lecz analizowana jest całość<sup>7</sup>.

Światopogląd, w tym religijny, nie jest jedynie wynikiem procesu myślowego, a wspólnym owocem życiowych doświadczeń, procesów poznawczych oraz postawy życiowej<sup>8</sup>. Religia pozwala na wyjaśnienie świata poprzez analogię do tego co znane i bliskie człowiekowi, z tego też względu tak często dokonywana jest personifikacja bóstw będących przedmiotem kultu religijnego<sup>9</sup>. Mimo iż według Diltheya religia, tak jak inne typy światopoglądów, wykracza poza granice „czystego” procesu poznawczego, to nadal jej główną funkcją pozostaje interpretacja świata. Stanowisko Diltheya jest w wielu punktach zbieżne z intuicjami współczesnych psychologów ewolucyjnych. Otóż według współczesnych badaczy religii, postawa religijna stanowi próbę adaptacyjnej odpowiedzi człowieka na potrzebę pełnego wyjaśnienia genezy i budowy świata, jak i wszelkich panujących w świecie zależności. Taką właśnie funkcję, według Diltheya, spełnia światopogląd religijny. Dilthey nie formułował jednak, tak jak to czyni większość współczesnych psychologów ewolucyjnych, sądów wartościujących światopogląd religijny.

Nieco inne spojrzenie na problem genezy religii prezentował Henri Bergson. Według niego, religia ujarzma intelekt, który niczym nieskrępowany rozwija u jednostek postawę nacechowaną egoizmem i egocentryzmem. Dopiero dojrzałe i dobrze skonstruowane rozumowanie ukazuje jednostce zysk z działań podejmowanych na rzecz wspólnoty osób. Historia filozofii ukazuje jednak, że intelekt potrzebuje przebyć bardzo długą drogę, by dostrzec interes w zabieganiu o dobro i szczęście innych jednostek. Dzieje się tak ze względu na fakt, że rozwijająca się inteligencja w pierwszej kolejności dba o zagłuszenie pierwotnych instynktów. Z tego też powodu podyktowana przez nie postawa altruistyczna, obserwowana już na poziomie życia społecznego owadów, zostaje całkowicie wyparta<sup>10</sup>.

Słumiony ludzki instynkt nie jest w stanie przeciwstawić się ludzkiej inteligencji, która kierowana aktualnymi spostrzeżeniami oraz wspomnieniami zabiega jedynie o dobro dysponującej nią jednostki.

5 Pojęcia mózgu i umysłu będę stosowała w mojej pracy zamiennie, gdyż opis konkretnych stanowisk z zakresu kognitywistyki oraz argumentacja na ich rzecz nie są tematem powyższych rozważań.

6 Por. D. Frydecka, *Algorytmy Genetyczne. Projekt. Psychologia ewolucyjna*, Wrocław 2001, s. 3–6.

7 Por. W. Dilthey, *O istocie filozofii*, przeł. E. Paczkowska-Łagowska, Warszawa 1987, s. 125.

8 Por. Tamże, s. 131.

9 Por. Tamże, s. 126.

10 Por. H. Bergson, *Pamięć i życie*, przeł. A. Szczepańska, Warszawa 1988, s. 80–81.

Z tego względu „natura”<sup>11</sup> zmuszona została do poszukiwań innego sposobu, by przeciwdziałać kierującej ludzkość na manowce egoistycznej postawie. Odpowiedzią na te poszukiwania okazała się religia. Tworzony w jej obrębie obraz bóstwa kontrolującego każdy krok człowieka i karzącego za złe uczynki, stał się bronią w walce z podyktowanym przez intelekt egoizmem<sup>12</sup>.

Zaprezentowana powyżej Bergsonowska koncepcja bliższa jest wyjaśnieniom fenomenu religii na gruncie socjobiologii niż psychologii ewolucyjnej, ponieważ to czynnik społeczny, czyli utrzymanie ładu społecznego poprzez altruistyczne zachowania jednostek, a nie jakkolwiek czynnik psychologiczny, stanowi, według Bergsona, podstawową rolę religii. Nie mniej jednak takie ujęcie fenomenu religii ukazuje również jej wpływ na konstruowany przez poszczególne jednostki światopogląd, a także na ich zachowanie czy wybór życiowej postawy.

Mianem pomostu pomiędzy powyżej zarysowanymi filozoficznymi ujęciami religii nazwać można koncepcję religii zaprezentowaną przez Maxa Schelera, który, podobnie jak Dilthey traktuje religię jako formę światopoglądu, a jednocześnie, powołując się na wyniki badań Maxa Webera, podkreśla istotną rolę czynników społecznych w kształtowaniu się religijności. Scheler stwierdza za Weberem, że zarówno nauka jak i filozofia nie posiadają znaczącego wpływu na kształtowanie się światopoglądu. W jego budowaniu wolna od sądów wartościujących jak i założeń światopoglądowych nauka jest całkowicie bezużyteczna, podobnie rzecz się ma w przypadku filozofii, która sprowadzona do formalnej teorii poznania i teorii norm nie daje żadnych podstaw światopoglądowych. Najczęściej podstaw tych dostarcza tradycja, obyczaj, bądź charyzmatyczny prorok. Rolę tego ostatniego spełniać może przywódca narodowy, demagog ludu czy duchowy przewodnik, który potrafi mocą swych sugestii przekonać ludzi do podjęcia tak zwanego ryzyka wiary, to znaczy do przyłączenia się do grona wyznawców i podejmowania często irracjonalnych decyzji w imię wyższej konieczności<sup>13</sup>. Zarówno filozofowie, profesorowie, jak i badacze nie mogą pełnić roli proroków, gdyż nie ma w nich eschatologicznej tajemnicy, owego „demonia”, który zna przeznaczenie człowieka i jest w stanie wyrwać nieszczęsnego śmiertelnika z „mroku nocy”. Nieodzownym elementem religii w przeciwieństwie do filozofii czy nauki jest owa postać charyzmatycznego proroka, który pełni rolę pośrednika pomiędzy bóstwem a ludem, toteż religia zawierająca wszystkie niezbędne elementy do kształtowania światopoglądu, takie jak sądy wartościujące, założenia światopoglądowe, a także postać proroka tworzy dość trwałą postać człowieka na świat, samego siebie, a także na boga<sup>14</sup>.

Według Schelera, światopogląd, w tym także religijny ma całkowicie społeczną genezę, gdyż zawsze tworzony jest w odniesieniu do tradycji. W przypadku wyróżnionego przez niego *ś w i a t o p o g l ą d u a b s o l u t n i e n a t u r a l n e g o* są to tradycje nieuświadomione, wciąż aktualne, nie ograniczone do danej grupy etnicznej, przypisane ludzkiemu gatunkowi. W przypadku *ś w i a t o p o g l ą d u w z g l ę d n i e n a t u r a l n e g o* są to tradycje osadzone w konkretnym kręgu kulturowym, natomiast fundamentem dla *ś w i a t o p o g l ą d u z a s a d z a j ą c e g o s i ę n a w y k s z t ą l c e n i u* jest zawsze *ś w i a t o p o g l ą d w z g l ę d n i e n a t u r a l n y*, toteż i w tym przypadku prócz ludzkiej działalności umysłowej do głosu dochodzi tradycja<sup>15</sup>.

W celu lepszego zrozumienia Schelerowskiej teorii światopoglądów, a przede wszystkim wszelkich koncepcji religii, w których ujmowana jest ona jako naturalny fenomen, konieczne jest bliższe przyjrzenie się znaczeniu, w jakim użyte zostało samo pojęcie naturalny.

11 Bergson spersonifikował naturę, przypisując jej intelekt, cele i dążenia. Por. Tamże.

12 Por. Tamże, s. 80–82.

13 Por. M. Scheler, *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, przeł. S. Czerniak, A. Węgrzecki, Warszawa 1987, s. 385–387.

14 Por. Tamże.

15 Por. Tamże, s. 389–390.

## Filozoficzne koncepcje naturalistyczne a naukowe badanie fenomenu religii

Wszelkie współczesne koncepcje religii powstałe na gruncie socjobiologii, memetyki czy psychologii ewolucyjnej tłumaczą religię jako zjawisko naturalne. Czynią to poprzez odwołanie się do nauk przyrodniczych, a w głównej mierze do Darwinowskiej teorii ewolucji. Czy zatem określenie religii fenomenem naturalnym znaczy tyle, co „opisywanym za pomocą praw przyrodniczych”? Zdanie badaczy w tej kwestii jest podzielone, a niejasności dopatrzeć można się nawet w obrębie koncepcji religii konkretnego badacza, jak ma to miejsce w przypadku Daniela C. Dennetta. W swej pracy *Odczarowanie religii. Religia jako zjawisko naturalne*, podkreślając potrzebę naukowego badania zjawiska religii, powołuje się on na obiecujące próby takiego badania podjęte na gruncie socjobiologii, przytacza między innymi wyniki badań biologa ewolucyjnego Davida Sloana Wilsona.

Wilson stwierdza, że religia wyłoniła się w procesie selekcji grupowej i stanowi adaptacyjną odpowiedź na ludzką potrzebę budowania współpracy i więzi międzyludzkich<sup>16</sup>.

Według Dennetta, choć przedstawiona przez Wilsona koncepcja religii budzi wiele zastrzeżeń (szczególnie trudno zaakceptować jest mu tezę, że religia stanowi wynik selekcji grupowej), to jest ona warta uwagi z następujących powodów:

Po pierwsze, zawiera wiele punktów wspólnych z potwierdzoną licznymi badaniami empirycznymi koncepcją religii zaproponowaną przez znanego badacza religii i antropologa Pascala Boyera, w której funkcja religii sprowadzona została do odpowiedzi na takie potrzeby człowieka, jak potrzeba uzasadnienia racji ogólnych, poczucia wspólnoty, zniwelowania lęku przed śmiercią i pociechy w przeżywaniu cierpienia<sup>17</sup>;

Po drugie, przełamuje tabu zakazujące naukowego badania religii<sup>18</sup>.

Zatem z jednej strony Dennett poprzez liczne analogie do teorii ewolucji, jak i samej genetyki bliski jest w swych rozważaniach dotyczących genezy religii rozstrzygnięciom z zakresu nauk przyrodniczych, z drugiej jednak strony bardzo silnie podkreśla, że religia nie jest zjawiskiem przyrodniczym czy biologicznym, lecz kulturowym. Co zatem ma na myśli, nazywając religię zjawiskiem naturalnym?

Religie przekazywane są kulturowo, za pośrednictwem języka i symboliki, nie zaś za pośrednictwem genów. [...] Nie to więc mam na myśli, gdy mówię, że religia jest czymś naturalnym. [...] wyznawanie religii przychodzi człowiekowi w sposób naturalny<sup>19</sup>.

Dennett, wyjaśniając powyższą tezę, porównuje religię z czysto fizycznymi reakcjami organizmu człowieka, takimi jak czkawka czy kichanie, które nazywane są naturalnymi, a także ze zdrową żywnością, która również często określana jest mianem naturalnej, czy w końcu z czysto fenotypowymi cechami człowieka, jak wygląd twarzy czy zdolności muzyczne, by stanowczo podkreślić, że określenie „naturalny” w odniesieniu do fenomenu religii ma zupełnie inne znaczenie, niż we wszystkich powyższych przypadkach. W odniesieniu bowiem do zjawiska religii słowo „naturalny” wyraża jedynie przekonanie, że sposób przyswajania sobie religii przez człowieka, podobnie do nauki mówienia, jest elementem procesu wychowawczego i z tego też względu nie należy traktować religii jako nadprzyrodzonego artefaktu. Religia składa się z elementów w pełni podlegających prawom fizyki i biologii, czyli organizmów, struktur, przedmiotów i schematów, więc samą religię uznać możemy za podlegającą ich prawom, a zatem za zjawisko naturalne<sup>20</sup>. Powyższe wyjaśnienie znaczenia słowa „naturalny” w odniesieniu do fenomenu religii wydaje się dość pokrętne. Ostatecznie jednak wyjaśnienia Dennetta można sprowadzić do tezy, że religia pomimo społeczno-kulturowych korzeni jest zjawiskiem podlegającym prawom przyrodniczym.

16 Por. D. Dennett, *Odczarowanie religii. Religia jako zjawisko naturalne*, przeł. B. Stanosz, Warszawa 2008, s. 140.

17 Tamże.

18 Por. Tamże, s. 138–142.

19 Tamże, s. 49.

20 Por. Tamże, s. 50.

Zdaje się, że Scheler w podobnym znaczeniu, jak uczynił to Dennett, użył słowa „naturalny” w odniesieniu do wyróżnionego przez niego typu światopoglądu a b s o l u t n i e n a t u r a l n e g o o r a z w z g l ę d n i e n a t u r a l n e g o . Mianowicie, mimo że światopoglądy te rodzą się z tradycji i obyczajów, są naturalne, ponieważ posiadanie światopoglądu jest zupełnie ludzką cechą. Zatem pomimo społeczno-kulturowego aspektu, potrzeba posiadania światopoglądu wypływa z natury człowieka<sup>21</sup>. Natomiast w odróżnieniu od Dennetta, któremu zależy na zachowaniu naukowego charakteru badań nad zjawiskiem religii, Scheler nie porusza kwestii praw fizycznych czy biologicznych, co stanowi znaczącą różnicę w ich koncepcjach.

Wieloznaczność pojęcia n a t u r a l i z m u , a także samego słowa „naturalny” stanowi poważną przeszkodę w próbie naukowego wyjaśnienia zjawiska religii, jak również innych złożonych fenomenów. Pomimo że na gruncie filozofii również mamy do czynienia z mnogością koncepcji naturalistycznych, co prześledzić można choćby na przykładzie różnych wersji naturalizmu etycznego, do których zaliczyć można nonkognitywizm (w tym emotywizm i preskryptywizm), nihilizm czy Moore’owski intuicjonizm<sup>22</sup>, to jednak filozoficzny warsztat w połączeniu z rozległą wiedzą z zakresu innych dziedzin pozwala na uniknięcie wieloznaczności i sformułowanie w pełni naukowych koncepcji tak złożonych zjawisk jak religia. Przykład może stanowić zaprezentowana przez Johna Searla na kartach pracy *Umysł na nowo odkryty* koncepcja świadomości<sup>23</sup>. Searl dokonał bardzo rzeczowej analizy znaczenia słowa „naturalny”, mianowicie określenie „naturalny” ma zastosowanie do wszystkich elementów szeroko pojętej przyrody, również do zjawisk mentalnych czy kulturowych, jeśli tylko nie są sprzeczne z jedynymi uprawomocnionymi naukowymi teoriami wyjaśniającymi strukturę świata, do których należy atomowa teoria materii oraz biologiczna teoria ewolucji. Nie znaczy to, że dane zjawisko by zostać określone mianem „naturalnego”, musi być w pełni opisywalne za pomocą powyższych teorii, wystarczy by występowanie danego fenomenu nie było z nimi sprzeczne. Zatem jasno i wyraźnie zostaje określone kryterium, jakiego spełnienie jest warunkiem koniecznym i wystarczającym, by dane zjawisko nazwać naturalnym, co jest jednoznaczne z przyznaniem mu miejsca w przyrodzie<sup>24</sup>.

Podsumowując, filozoficzna refleksja jest elementem koniecznym w interdyscyplinarnym badaniu religii jako zjawiska naturalnego. Intuicje filozofów dają nieoceniony wkład w budowanie koncepcji naukowych, jak ma to miejsce również w przypadku najnowszych koncepcji fenomenu religii na polu psychologii ewolucyjnej<sup>25</sup>. Koncepcje te można nazwać wtórnymi względem filozoficznych poglądów Diltheya, Schelera, czy Bergsona. Ponadto filozofia pozwala na całościowe spojrzenie na badany problem, a także na zachowanie spójności uzyskanych w wyniku interdyscyplinarnego badania rozstrzygnięć dokonanych na gruncie poszczególnych dziedzin oraz zapewnia jasność kluczowych pojęć, które zostały użyte w opisie badanego zjawiska.

21 Por. M. Scheler, dz. cyt., s. 389–390.

22 Por. C. R. Pigden, *Naturalizm*, [w:] P. Singer, *Przewodnik po etyce*, przeł. W. J. Bober, Warszawa 1998.

23 Zob. J. R. Searle, *Umysł na nowo odkryty*, przeł. T. Baszniak, Warszawa 1998, s. 125–130.

24 Tamże.

25 Takich jak: koncepcja „spandrel” czy „beźmyślnych agensów”. Patrz: S. Atran, *Ewolucyjny krajobraz religii*, przeł. M. Kolan, Kraków 2013, s. 57–66.

## Streszczenie/Summary

### **Filozoficzne koncepcje światopoglądu religijnego jako inspiracje dla współczesnych teorii religii**

Celem artykułu jest przedstawienie wybranych filozoficznych koncepcji światopoglądu religijnego jako źródeł inspiracji, jak również obiecujących rozwiązań konkretnych problemów współczesnych teorii religii. Dokonane w artykule zestawienie filozoficznych koncepcji światopoglądu religijnego takich myślicieli jak: Bergsona, Schelera, czy Diltheya z wybranymi współczesnymi teoriami religii z zakresu psychologii ewolucyjnej przemawia za potrzebą udziału filozofii w trwających interdyscyplinarnych badaniach nad fenomenem religii.

**Słowa kluczowe:** światopogląd religijny, religia, teoria światopoglądów, Scheler, Bergson, Dilthey, Dennett, Scott.

### **Philosophical concepts of religious worldview as inspirations of contemporary theories of religion**

The aim of the article is to present the selected philosophical concepts of religious worldview as a source of inspiration and also some promising solutions to particular problems of contemporary theories of religion. In the article, philosophical concepts of religious worldviews, which were developed by such philosophers as Bergson, Scheler and Dilthey, are juxtaposed with contemporary theories of religion from the field of evolutionary psychology. This confrontation argues in favor for the participation of philosophy in the ongoing interdisciplinary research on the phenomenon of religion.

**Keywords:** religious worldview, religion, theory of worldviews, Scheler, Bergson, Dilthey, Dennett, Scott.